GAZETA POWIATOWA

NOWY tygodnik łobeski

ŁOBEZ - RESKO - WĘGORZYNO - DOBRA - RADOWO MAŁE

ISSN 1734-2341

Numer w sprzedaży do 20.01.2025 rok

Nr 2 (1021) Rok XX | 14 STYCZNIA 2025 r | Cena: 3,99 zł (w tym 5% VAT)

Tekstylny problem

Zawalił się dach

Alzheimer już od 25 roku życia!

Księgarnia zaprasza dzieci

81-latek w rowie

Autobus szkolny uderzył w barierkę

Atak zimy: śliska sprawa

Pożegnanie Leszka Kotwickiego

W podróż wąskotorówką

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 9aabec0140

Drodzy Czytelnicy...

Śnieg w zimie - niegdyś coś oczywistego. Na bajkową scenerię, bałwany i sanki czekały dzieci. Dorośli przyjmowali zimowe okoliczności przyrody z filozoficznym spokojem: jak jest zima, to musi być zimno. Przypomina zresztą o tym w swoim literackim wspomnieniu nasza autorka, Wanda Wyzina, która przenosi nas do mroźnego sylwestra roku 1961.

Dziś jednak globalne ocieplenie klimatu (globalnie o 1*C w ciągu 200 lat) przynosi nam bezmroźne, bezśnieżne zimy. Brak śniegu to susze wiosną, o czym najlepiej wiedzą rolnicy. Ale kiedy śnieg, wyjątkowo, spadnie - zastaje mieszkańców zdezorientowanych i nieprzygotowanych. W powiecie łobeskim popadało przez 3 dni: przekonajcie się, ile kolizji i zdarzeń drogowych odnotowano przez ubiegły weekend oraz gdzie zawalił się dach pod ciężarem śniegu.

Końca dobiegł tymczasem liturgiczny okres Bożego Narodzenia: z tej okazji przypominamy wraz z mieszkańcami Zagórzyc, Worowa i Kąkolewic kolędnicze tradycje. Wsłuchujemy się także w obawy mieszkańców związane z wprowadzonym od 1 stycznia obowiązkiem segregowania odpadów tekstylnych, i przedstawiamy możliwe w tej sytuacji ułatwienia. Żegnamy też z prawdziwym żalem łobeskie Stowarzyszenie "Prowincja Łabuź", które z końcem roku 2024 zakończyło swoją działalność. Przez dwa lata działania Stowarzyszenie, skupione na badaniu i popularyzacji lokalnej historii, zorganizowało szereg imprez i spotkań oraz wydało 3 książki o tematyce historycznej. Czwarta, pożegnalna publikacja, to historia kolei wąskotorowej na terenie naszego powiatu. Piszemy o niej więcej w artykule "W podróż wąskotorówką".

Tymczasem coraz bliżej do 33. Finału WOŚP; przedstawiamy krótka historię WOŚP-u w powiecie, rozmawiamy z szefową łobeskiego Sztabu Anią Magdalan oraz prezentujemy program łobeskiej imprezy wieńczącej w Łobzie wielki, dobroczynny zryw.

Zapraszam do lektury! Czytajcie, dyskutujcie i - jak zawsze - piszcie do nas.

Joanna Sienkiewicz

Tożsamość zbiega

(GM. ŁOBEZ) Policja bez większego trudu odnalazła kierowcę Volkswagena Passata, który zbiegł z miejsca wypadku, jaki miał miejsce 30 grudnia 2024 roku na DW 148 na wysokości miejscowości Worowo/Prusinowo. Kierowca Volkswagena nie był sprawcą karambolu, w którym uszkodzone zostały 4 samochody, a dwie osoby zostały ranne. Jego ucieczka miała inną przyczynę: kierowca objęty był dożywotnim zakazem prowadzenia pojazdów. /./

fot. OSP Zagórzyce

Atak zimy: śliska sprawa

(ŁOBEZ) Śnieg - z małymi przerwami - padał od nocy czwartkowej (9.01) do niedzieli 12.01. Radość dla najmłodszych - i okazja do miłych wspomnień dla starszych - dla kierowców oznaczała niestety ogromne utrudnienia. Z uwagi na temperatury oscylujące wokół zera opad był ciężki i obfity, pozostawiający grubą, śliską warstwę na nawierzchniach. W efekcie na drogach utknęło wiele pojazdów.

Zagrzebani

Znów przypomniała o sobie "dalnowska górka" pod Łobzem, gdzie jezdnię zatarasowała ciężarówka. Samochody grzęzły na drogach na drogach wojewódzkich, gminnych i powiatowych; między wioskami i w samych miastach - gdzie pługi, solarki i piaskarki nie nadążały z oczyszczaniem ulic. Doszło do kilku sytuacji szczególnie niebezpiecznych - jak w przypadku autobusu szkolnego na trasie Węgorzyno-Łobez. Z kolei 10 stycznia ok. godz.12:00 pod Siedlicami utknęła w śniegu jadąca do chorego karetka ZRM; samo dotarcie do ambulansu wymagało od strażaków wyciągnięcia ze śniegu kolejnych dwóch samochodów.

Kolizje i wypadki

Zdarzyło się też kilka kolizji - o niektórych piszemy szczegółowo. Przyczyna wypadków jest niezmienna: niedostosowanie przez kierowców prędkości jazdy do warunków pogodowych. Czy odwykliśmy od śnieżnych zim? Internet pęka od skarg kierowców na nieodśnieżone drogi i opieszałość służb drogowych - ale słychać też głosy tonujące dyskusję. Wypowiadają się zawodowi kierowcy, właściciele warsztatów samochodowych i specjaliści od motoryzacji: zalecają ostrożność, rozwagę i, przede wszystkim, analizę warunków na drodze przed wyjazdem w trasę. I zdjęcie nogi z gazu!

Połamane drzewa

Na drogach było nie tylko ślisko. W całym powiecie pod ciężarem śniegu łamały się drzewa i gałęzie. Tylko w piątek i sobotę strażacy z JRG Łobez i OSP interweniowali w takich przypadkach 11 razy: w Dorowie, Wołkowie, Prusiowie, Starogardzie, Rynowie, w Świętoborcu, Piaskach i Malińcu, na trasie Łobez-Węgorzyno oraz w Sosnowie i w Radowie.

Aśka-Szokało

Zagrożenie dla chorych

Opady śniegu to również zagrożenie związane z przerwami w dostawach prądu. 10 stycznia staż pożarna oraz pogotowie energetyczne zostało wezwane do zerwanego kabla energetycznego przy ul. Komuny Paryskiej w Łobzie. Na miejscu okazało się, że kabel jest w rzeczywistości telekomunikacyjny. Prądu zabrakło jednak w Dalnie (gm. Łobez). Tu mieszkaniec korzystający na codzień z saturatora tlenu zwrócił się do łobeskiej straży pożarnej o wypożyczenie agregatu prądotwórczego.

Co nas czeka?

Na najbliższe dni prognozy długoterminowe Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej nie przewidują na obszarze naszego powiatu dalszych opadów śniegu. Temperatury dzienne mają wahać się od 0 do +3*C, z przymrozkami do maks. -7*C w nocy. Może popadać deszcz. Czy zima jeszcze w tym roku powróci? Jeśli tak, trzeba mieć nadzieję, że wszyscy, a szczególnie kierowcy, wyciągną wnioski wydarzeń minionego weekendu.

/js/

fot.. PPSP Łobez

„Dalnowska górka" fot. Natalia Kałypin

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

Zawalił się dach

(ŁOBEZ) 12 lutego we wczesnych godzinach rannych pod ciężarem śniegu zarwał się dach składu materiałów budowlanych przy ul. Północnej. W obiekcie nie było ludzi i nikt nie ucierpiał, jednak straty materialne będą wysokie. Na miejsce zadysponowano dwa zastępy straży (JRG Łobez). Strażacy, po upewnieniu się, że na terenie budynku nie ma osób poszkodowanych, wygrodzili niebezpieczną strefę. Dalsze działania leżą po stronie właściciela nieruchomości.

/red/

fot. KP PSP Łobez

Zderzenie w gęstym śniegu

(ŁOBEZ-WĘGORZYNO) 9 stycznia ok. godz. 17:45 na drodze wojewódzkiej 151 między Łobzem a Węgorzynem, w gęsto padającym śniegu, 60-letni mieszkaniec miejscowości Bierzwnik kierujący pojazdem marki Ford jechał nie dostosował prędkości do trudnych warunków, wpadł w poślizg, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył bokiem pojazdu w jadący z naprzeciwka samochód osobowy marki Peugeot. Kierował nim mieszkaniec gminy Łobez. W wyniku zderzenia oba samochody uległy uszkodzeniu. Kierowcę oraz pasażerkę Peugeota karetka ZRM odtransportowała do szpitala w Drawsku Pomorskim; nie stwierdzono u nich poważniejszych obrażeń. Kierujący byli trzeźwi.

/red/

fot OSP Węgorzyno

fot. OSP Węgorzyno

Autobus szkolny uderzył w barierkę

(GM. WĘGORZYNO) 10 stycznia na DW 151 między Węgorzynem a Łobzem, na wysokości miejscowości Gardno autobus szkolny wpadł w poślizg na zaśnieżonej nawierzchni i zjechał z jezdni na pobocze, gdzie zatrzymały go barierki. Autobus przewoził dziesięcioro dzieci, na szczęście ani pasażerowie, ani kierowca nie ucierpieli.

/red/

Ewakuacja pasażerów przez okno autobusu fot. PPSP Łobez

Seniorka wjechała w ogrodzenie

(RESKO) 5 stycznia ok. godz 16:30 w Resku na ul. Wojska Polskiego kierująca pojazdem marki Toyota 72-letnia mieszkanka Gryfic na łuku drogi nie dostosowała prędkości do warunków na drodze. W rezultacie straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na przeciwległy pas ruchu, a następnie zjechała na pobocze uszkadzając pas zieleni, elementy ogrodzenia i bramę posesji. Uszkodzeniu uległ również kierowany przez nią pojazd; sama kierująca nie odniosła na szczęście obrażeń. Policja zatrzymała dowód rejestracyjny pojazdu i ukarała seniorkę mandatem w wysokości 200 zł.

/red/

REKLAMA

REKLAMA

SPRZEDAM DREWNO,
KOMINKOWE, RĄBANE
TEL. 665 854 347

USŁUGI BHP i PPOŻ.
☎ 516 847 092

REKLAMA

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „JUTRZENKA" W ŁOBZIE

ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na budowę instalacji c.w.u., przebudowę instalacji w.z., remont kanalizacji sanitarnej oraz remont wewnętrznej instalacji gazowej w budynku przy ul. Budowlanej 7-9 w Łobzie

Ofertę w zaklejonej kopercie należy złożyć w Sekretariacie Spółdzielni do godz. 15^{00} dnia **23.01.2025 r.** Wybór oferenta przez Komisję Przetargową nastąpi w dniu **24.01.2025 r**.

Bliższych informacji można otrzymać w dziale technicznym Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka" w Łobzie przy ul. Murarskiej 9A w Łobzie lub pod **nr tel. 913974407**.

Specyfikację istotnych warunków przetargu można otrzymać w biurze Spółdzielni lub pobrać ze strony internetowej www.smjutrzenka.pl.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- w kraju i zagranicą
- 24h - pełna dyspozycyjność
- legalnie działająca firma
- pomoc przy załadunku i rozładunku

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Tel. 722 244 174

KOMPUTEROWE WSPARCIE MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM

- utrzymanie infrastruktury IT
- sieci komputerowe
- rozwiązania programowe
- strony www

Tel. 730 929 875

AD
BIURO RACHUNKOWE
Anna Doroszko
Certyfikat Ministra Finansów
adoroszko9@interia.pl
tel. 609 593 396 ul. Pomorska 9, Łobez

Zakład pożarniczy
PREWEN-POŻ
ul. Akacjowa 4, Drawsko Pomorskie
tel. 603 586 807, 609 501 730

- remont i konserwacje gaśnic oraz urządzeń gaśniczych
- wyposażanie w gaśnice proszkowe i oznakowania ppoż
- badanie ciśnienia i wydajności wodne w hydrantach wewnętrznych i zewnętrznych.
- oznakowanie obiektów znakami ewakuacyjnymi i ppoż
- ładowanie butli CO2 (migomat, piwo)

Wizyta wicemarszałek

(WĘGORZYNO) 8 stycznia na zaproszenie Burmistrza Węgorzyna Krzysztofa Gwoździa w Urzędzie Miejskim w Węgorzynie odbyło się spotkanie z Wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego Anną Bańkowską.

Tematem spotkania była szeroko rozumiana współpraca węgorzyńskiego samorządu z Urzędem Marszałkowskim. Omawiano między innymi temat nowych naborów wniosków do projektów m.in. na zwiększenie dostępności infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na obszarach wiejskich (KPO), na granty inwestycyjne dla Ochotniczych Straży Pożarnych - „Granty Strażackie 2025", na remonty zabytków - „Ochrona Zabytków 2025" oraz na organizację imprez kulturalnych w ramach konkursu dla organizacji pozarządowych.

W spotkaniu uczestniczył również zastępca Burmistrza Węgorzyna Michał Kupczyński.

/red/

Podarunek od IKEI dla strażaków

(POWIAT ŁOBESKI) IKEA Industry Poland Oddział w Resku przekazała w formie darowizny sprzętu kamerę termowizyjnej FLIR K2 wraz z osprzętem oraz miernikiem wielogazowym ALTAIR 4XR dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łobzie.

Cenny sprzęt poprawi skuteczność działań ratowniczych i podniesie poziom bezpieczeństwa w naszym powiecie. Taki gest ze strony przedsiębiorstwa stanowi doskonały przykład społecznej odpowiedzialności oraz zaangażowania w pomoc lokalnej społeczności. Za to zaangażowanie Komendant Powiatowy PSP bryg. Sebastian Kurłowicz złożył podziękowania na ręce przedstawiciela IKEA Industry Poland.

/red/

uroczyste przekazanie sprzętu na ręce Komendanta Powiatowego PSP bryg. Sebastiana Kurłowicza fot. PPSP Łobez

81-latek wylądował w rowie

(GM. WĘGORZYNO) W dniu 7 stycznia ok. godz. 17:00 na drodze krajowej nr 20 między Węgorzynem a Drawskiem Pomorskim, w pobliżu miejscowości Wiewiecko, kierowca osobowej Hondy stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. Kierującym był 81-letni mieszkaniec Szczecina. Oprócz niego w samochodzie znajdowała się jeszcze jedna osoba. W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Sprawcę ukarano mandatem, zatrzymano też dowód rejestracyjny pojazdu.

/red/

fot.. OSP Węgorzyno

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

Tekstylny problem

(POWIAT ŁOBESKI) Od 1 stycznia 2025 wszedł w życie przepis nakazujący segregowanie przez gospodarstwa domowe tekstyliów w ramach wyodrębnionej frakcji odpadów.

Zebrane odpady tekstylne (m.in. odzież, obuwie) mieszkańcy gmin zobowiązani są dostarczać do gminnych Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK).

PSZOK-i przyjmować będą każdą ilość takich odpadów, nieodpłatnie.

Przepis ten wzbudził ogromne kontrowersje. Nie wszyscy mają samochód. Jak będą radzili sobie z tym obowiązkiem np. seniorzy? Czy czekają nas drakońskie kary, czy rzeczywiście jest się czego obawiać?

Jak było do tej pory?

W niektórych gminach, jak np. w gminie Łobez, tekstylia można było wywozić na PSZOK w ramach osobnej frakcji już od dawna. Stanowi tak § 7 ust. 1 pkt. 7 uchwały Nr XXI/155/2020 Rady Miejskiej w Łobzie (uchwałę można znaleźć w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.lobez.pl).

Z takiej możliwości korzystali mieszkańcy; przeważnie były to sytuacje, gdy zutylizować trzeba było objętościowo dużą ilość tekstyliów - np. zasłony, kołdry, zawartość szaf przy opróżnieniu mieszkania itp. Mniejsze ilości wędrowały do pojemników na odpady zmieszane.

Pytamy prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, Iwonę Adamkiewicz, jaka szacunkowo ilość tekstyliów trafiała rocznie na PSZOK. "Nie było tego wiele, trudno tu o szczegółowe dane. Może kilka razy do roku ktoś przywoził kilka worków tego typu odpadów".

Co się zmieniło?

Obecnie to, co było udogodnieniem - staje się dla wszystkich mieszkańców obowiązkiem. Przepis jest konsekwencją dyrektywy unijnej, której celem jest ochrona klimatu, w tym ograniczenie emisji gazów cieplarnianych, zużycia wody i zanieczyszczenia gruntów.

Jak wynika z danych Wspólnego Centrum Badawczego (IRC), na jednego europejczyka przypada rocznie 11 kg odpadów tekstylnych, a 78% z nich trafia na wysypiska jako odpady zmieszane. Istnieje wiele sposobów recyklingu zużytych ubrań i materiałów; pierwszym krokiem jest selektywna zbiórka tego typu odpadów tego typu.

Co myślą mieszkańcy?

Mieszkańcy, szczególnie osoby

starsze, zwracają uwagę na problemy z dotarciem na PSZOK-i. Dla osób nieposiadających samochodu jest to ogromne wyzwanie.

Ryszard Sola, przewodniczący Rady Powiatu, mieszkaniec Łobza, bierze w tej debacie czynny udział i przedstawia nam swoją opinię: "Dobrze, że taka frakcja jest wyodrębniona. Natomiast uważam, że nakaz wywożenia tekstyliów przez mieszkańców indywidualnie na PSZOK nie jest dobrym pomysłem. To powinno zostać rozwiązane inaczej, bo konsekwencja może być taka, że te odpady na PSZOK nie dotrą - trafią natomiast do naszych lasów. I wszyscy zapłacimy za ich sprzątanie".

Przypomnijmy, że podobna dyskusja toczyła się w swoim czasie przy okazji odpadów wielkogabarytowych. Wprowadzenie odbioru "gabarytów" "spod drzwi" skutecznie ograniczyło zaśmiecenie terenów leśnych naszego powiatu.

Jakie rozwiązania?

Zgodnie z przepisami Gminy mogą, ale nie muszą, dodatkowo zapewnić m.in.:

- kontenery na tekstylia rozmieszczone w miejscach publicznych,
- akcyjne zbieranie w workach „door-to-door", polegające na wyznaczeniu dni, w których mieszkańcy mogą wystawić worki przed domami/w określonych miejscach, z których zostaną odebrane,
- odbieranie nadających się do ponownego użycia tekstyliów bezpośrednio z mieszkań/domów po zgłoszeniu zgodnie z zasadami przyjętymi w danej gminie

Na forach dyskusyjnych mieszkańcy wskazują na ogromne zapotrzebowanie na takie rozwiązania. Jak do takich postulatów odniosą się władze poszczególnych gmin? Trudno dziś ocenić. Pewne jest jednak to, że ewentualne wprowadzenie odbiorów dodatkowej frakcji odpadów w jakimkolwiek trybie - odbije się na stawce za wywóz śmieci. Stawki te zostały z końcem roku 2024 podwyższone, o czym niejednokrotnie pisaliśmy na naszych łamach. Czy rady gmin i miejskie poprą kolejne podwyżki?

Innym pomysłem, choć cząstkowo rozwiązującym tekstylny problem, jest nawiązanie przez gminy stałej współpracy z organizacjami typu Caritas, PCK lub schroniskami dla zwierząt i organizacjami zajmującymi się ich wspieraniem. Z drugiej jednak strony, wszyscy pamiętamy, jak wyglądały u nas kontenery PCK na zużytą odzież, i dlaczego ostatecznie zniknęły z naszych miast.

Czas pokaże, co zaproponują gminne władze zatroskanym mieszkańcom.

/js/

Pożegnanie Leszka Aleksandra Kotwickiego

(ŁOBEZ) Leszek Aleksander Kotwicki (08.02.1949 – 02.01.2025) całe swoje życie poświęcił pracy i rodzinie. Był nestorem rodziny Kotwickich – filarem, który łączył pokolenia. Jako ukochany mąż i tata zawsze służył wsparciem, radą i miłością. Jego ciepło, mądrość i serdeczność pozostaną w pamięci bliskich na zawsze.

Zawodowo, jako inżynier budowy dróg i mostów, przez całe życie związany był z budownictwem i utrzymaniem dróg. Jego wiedza, zaangażowanie i pasja przyczyniły się do rozwoju wielu pomysłów i realizacji inwestycji drogowych, które służą ludziom do dziś.

Na emeryturze z oddaniem realizował swoją pasję do sportu, grając w piłkę nożną z drużyną oldbojów. Sport dawał mu nie tylko radość, ale także możliwość dzielenia się energią i entuzjazmem z innymi. Grając w piłkę nożną z oldbojami udowadniał, że prawdziwy duch walki i radość życia nie znają wieku. Był zamiłowanym kibicem piłki nożnej i kibicem klubu Światowid Łobez.

W grudniu 2016 został prezesem założonego przez grupę aktywnych seniorów Stowarzyszenia Emerytów, Rencistów i Osób Nie-

pełnosprawnych Aktywni Łobez. Był niestrudzonym inicjatorem spotkań, akcji i działań Stowarzyszenia. Żył pełnią życia, ucząc innych, jak czerpać z każdego dnia to, co najpiękniejsze. Jego odejście pozostawia niepowetowaną stratę, ale również nieśmiertelne wspomnienia.

Rodzina i bliscy

NEKROLOG

Składając Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom najszczersze kondolencje, wraz z Nimi żegnamy

Leszka Kotwickiego

słowami poety:

Odszedłeś cicho i bez pożegnania,
jak ten co nie chce swym odejściem smucić,
jak ten co wierzy w chwili rozstania,
że niebawem, wspomnieniem, wróci.

Redaktor Naczelna Joanna Sienkiewicz
wraz z Redakcją Nowego Tygodnika Łobeskiego

Żegnaj, Prezesie; żegnaj, Leszku

Pełen radości życia i fantazji - tak wspominają swojego prezesa Aleksandra Leszka Kotwickiego koleżanki i koledzy za Stowarzyszenia "Aktywni Łobez". Nie forsował swoich pomysłów, niczego nie narzucał, a jednak dzięki swojej charyzmie nadawał ton i kierunek działaniom Stowarzyszenia. Pięknie grał na instrumentach klawiszowych, i chętnie akompaniował podczas balów i zabaw tanecznych swoich seniorów. "Kto tak pięknie gra - to ja!" - kwitował swe występy z właściwym sobie humorem, a keyboard zabierał ze sobą nawet na senioralne wczasy.

"Przypominał nam, żeby cieszyć się chwilą, każdym dniem; żeby doceniać, to co mamy" - wspomina Bogusia Gostomczyk - "Miał swoje powiedzonko: "Słuchajcie, nie umierajcie na wiosnę!"

"Zawsze był szobą, wszystko przyjmował z humorem" - wspomina Mira Borow™ska. Zapalony sportowiec, chodził czasem pokopać piłkę na boisko. "Młodzież - jak to młodzież - żartowała, że starszy pan biega za piłką, a jemu to w ogóle nie przeszkadzało; po prostu dobrze się bawił!"

Kochał sport. Był zapalonym piechurem i rowerzystą, uczestnikiem licznych rajdów organizowanych przez Adama i Elę Kogutów z TKKF "Błyskawica". "Brał udział w kilku naszych wyścigach rowerowych MTB wokół Wzgórza Rolanda" - wspomina Oliwier Cybulski, sportsmen i popularyzator sportu związany przez lata z TKKF "Błyskawica" - "Grał też u nas na turniejach piłkarskich organizowanych na hali; pasjonował się tenisem, często przychodził kibicować lidze".

"Był wspaniałym sąsiadem. Kiedy budowaliśmy dom - "pilnował" budowy, miał na wszystko oko" -

wspomina sąsiad, Ryszard Sola - A kiedy dom już stanął, zawsze zwracał uwagę, gdy coś się działo, np. gdy ktoś nieznajomy kręcił się koło posesji. Kiedyś ktoś tu od nas nazwał go, bardzo trafnie moim zdaniem, >>sołtysem osiedlowym<<. Taki właśnie był, interesował się, angażował. A dodam jeszcze, że zawsze umilał nam sąsiedzkie spotkania swoją muzyką."

red.

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

Księgarnia zaprasza dzieci

(ŁOBEZ) Już kolejny rok w sobotnie poranki łobeskie dzieci mogą korzystać z atrakcji przygotowanej specjalnie dla nich: głośnego czytania w Księgarni "Współczesna". Dzięki świetnej inicjatywie właścicieli księgarni co tydzień inna osoba zabiera małych słuchaczy w kolejną podróż do zaczarowanego świata literatury.

O naukowo udowodnionym dobroczynnym wpływie głośnego czytania na rozwój intelektualny i emocjonalny dzieci można by pisać długo. Głośne czytanie rozbudowuje słownictwo dziecka; rozwija wyobraźnię i kształci umiejętności rozumienia i analizowania tekstu; zapewnia pozytywne emocje związane z czytaniem i książkami – stąd większe prawdopodobieństwo, że dziecko, gdy dorośnie, będzie chciało samo sięgać po książki; rozwija empatię i pomaga dzieciom w rozróżnianiu, rozumieniu i wyrażaniu swoich emocji - dzieci, którym czyta się na głos są mniej podatne na problemy związane z nadpobudliwością, agresją lub koncentracją; buduje ogólne zrozumienie świata i postaw wobec konkretnych problemów; niesie ze sobą lekcje życia, kształci moralny barometr dziecka, postawy i wartości; buduje poczucie wartości i pomaga w zdarzeniach z trudnymi sytuacjami (problemy w szkole).

Warto czytać dzieciom, i warto docenić inicjatywę Księgarni "Współczesna" - a może nawet skorzystać z inspiracji?

Skąd wziął się ten pomysł i jaka jest historia księgarnianego czytania - opowiadają nam właściciele, Tomasz Mechliński i Agnieszka Kudyk:

"Pomysł narodził się w 2021 r. Instytut Książki ogłosił nabór wniosków na dofinansowanie małych księgarni. Jednym z warunków koniecznych uzyskania dofinansowania była realizacja działań proczytelniczych. Razem z Agnieszką stwierdziliśmy, że zorganizujemy sobotnie czytanie bajek dla dzieci. Przygotowaliśmy miejsce do czytana, to jest kolorowe tło i wygodny fotel, zakupiliśmy pufy do siedzenia dla dzieci. I tak się zaczęło. Sobotnie czytanie ruszyło w marcu 2022 roku - po zdjęciu części ograniczeń związanych z pandemią.Pierwszymi czytającymi były Panie Lidia Lalak-Szawiel oraz Anna Magdalan.

Przez ponad trzy lata z naszego zaproszenia do czytania skorzystało kilk2adziesiąt osób. Uczestniczące w spotkaniach dzieci miały okazję poznać przeróżne bajki i opowiadania. Zaproszeni goście przynoszą ulubione bajki swojego dzieciństwa, ulubione bajki swoich młodszych lub starszych dzieci, albo wybierają pozycję dostępną w na półce w księgarni. Dzieci poznały klasyczne bajki polskie i zagraniczne, wysłuchały bardzo starych bajek z książek będących pamiątkami rodzinnymi na których wychowało się więcej niż jedno pokolenie. Poznały również polskie legendy, te znane jak Wars i Sawa, o Smoku Wawelskim, ale też lokalne, na przykład o Baszcie Siedmiu Płaszczy w Szczecinie. Nowością wprowadzoną w grudniu 2024 r. było czytanie bajek przez starsze dzieci – dziękujemy Ewie i Zuzi za chęci i odwagę. Czytanie przez dzieci dla dzieci będzie kontynuowane w 2025 r.

Od dwóch lat razem z czytaniem oferujemy dzieciom zabawę w zbieranie pieczątek. Uczestnictwo w porannym sobotnim spotkaniu jest nagradzane pieczątką na karcie. Po zebraniu wymaganej liczby pieczątek (w 2023 i 2024 r. było to 7) uczestnik może wybrać sobie jako nagrodę dowolną książkę do kwoty 50 zł.

Sobotnie spotkanie dla dzieci stało się stałym elementem pracy i życia Księgarni. Dzieci mają zapewnioną ciekawą rozrywkę, a rodzice mogą „wyskoczyć" na szybkie zakupy. Przez te kilka lat nie zdarzyło się, aby zapraszana osoba odmówiła spotkania z dziećmi. Cieszy nas niezmiennie, że nasza inicjatyw stała się na tyle popularna i lubiana, że mamy bardzo dużo chętnych do udziału w sobotnich spotkaniach.

Z tego, co dochodzi do naszych uszu czytanie w księgarni dzieciom bardzo się podoba i nie mogą doczekać się kolejnej soboty z książką. Rodzice czasami po cichu „narzekają", że nawet w sobotę nie mogą dłużej zostać w domu.

Dane liczbowe (policzone do cząstkowego raportu III edycja programu Certyfikat dla Małych Księgarni): od 1 czerwca do 31 grudnia 2024 r. (z przerwą wakacyjną lipiec, sierpień, wrzesień) zorganizowaliśmy w Księgarni 19 sobotnich spotkań. Czytało 20 dorosłych i 2 dzieci. W spotkaniach brało udział 290 słuchaczy (część regularnie, część sporadycznie).

Zapraszamy wszystkie dzieci o godzinie 9.30 do Księgarni. Dzieci i dorosłych chętnych do czytania zapraszamy do kontaktu, na pewno znajdziemy dogodny termin. "

Dołączamy do zaproszenia!

Z księgarnią Współczesną można kontaktować się poprzez profil facebookowy, telefonicznie (91) 397-43-62 oraz mailowo ksiegarnia@mechlinski.eu

/red/

fot. Tomasz Mechliński

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

W podróż wąskotorówką

(POWIAT ŁOBESKI) Już wkrótce do rąk czytelników trafi ostatnia publikacja łobeskiego Stowarzyszenia "Prowincja Łabuź"; ostatnia także w tym - niestety - sensie, że pożegnalna, wieńcząca bogatą, choć krótką historię tej organizacji.

Tym razem światło ujrzy historia regionalnej wąskotorówki. Punktem wyjścia dla tej publikacji jest wieloletnia praca i pasja Tadeusza Korzeniewskiego. Nie trzeba chyba tej postaci mieszkańcom Łobza przedstawiać - Tadeusz to pasjonat łobeskiej historii, kolekcjoner pamiątek przeszłości, fotograf dokumentujący od lat życie Łobza. Pierwszy szkic opisujący koleje łobeskiej kolejki stworzył już lata temu. Dziś jednak, za sprawą inicjatywy Stowarzyszenia "Prowincja Łabuź" oraz współpracy z Bogdanem Zdanowiczem, Wiesławem Pokomedą i innymi osobami na różne sposoby związanymi z historią łobeskiej ciuchci, ukazuje się opracowanie rozszerzone, uszczegółowione oraz dodatkowo wzbogacone i opracowane literacko.

Wąskotorówka spinała szereg miejscowości i miast naszego powiatu. Powstała w przedwojniu jako wsparcie drobnego przemysłu, głównie przetwórczego, sieć połączeń z czasem stała się popularnym środkiem transportu i charakterystycznym elementem regionalnego krajobrazu. Zlikwidowana finalnie w latach 90. ub. wieku do dziś obecna jest we wspomnieniach mieszkańców naszej ziemi - i w ostatnich pozostałościach kolejkowej infrastruktury. Autorzy książki odbyli dziesiątki rozmów, wypraw i badań terenowych. Znajdowali niezwykłe dokumenty i pamiątki, a charakter ich pracy często miał niemal detektywistyczny charakter. Zachęcali dawnych pracowników i ich potomków do przeszukiwania rodzinnych archiwów. W toku poszukiwań gromadzili nie tylko fakty, ale i anegdoty, wspominki i ciekawostki. Dzięki ich tytanicznej pracy kolejny fragment naszej wspólnej historii został ocalony od zapomnienia. Regenwalde Kleinbahn - historia małej kolei w powiecie reskim z aneksem o kolei wąskotorowej i pociągu zwanym "Michałkiem" to nic innego, jak zaproszenie do podróży w tamten świat - dawno już pochłonięty przez czas, zmielony przez młyny historii - albo, jak uważa wielu, zwyczajnie zaprzepaszczony przez bulwersujące decyzje ówczesnych władz.

Czekamy teraz tylko na sygnał odjazdu, czyli datę prezentacji książki, wstępnie zaplanowaną na koniec stycznia b.r.

Joanna Sienkiewicz

Budynek byłego dworca w Bełcznej

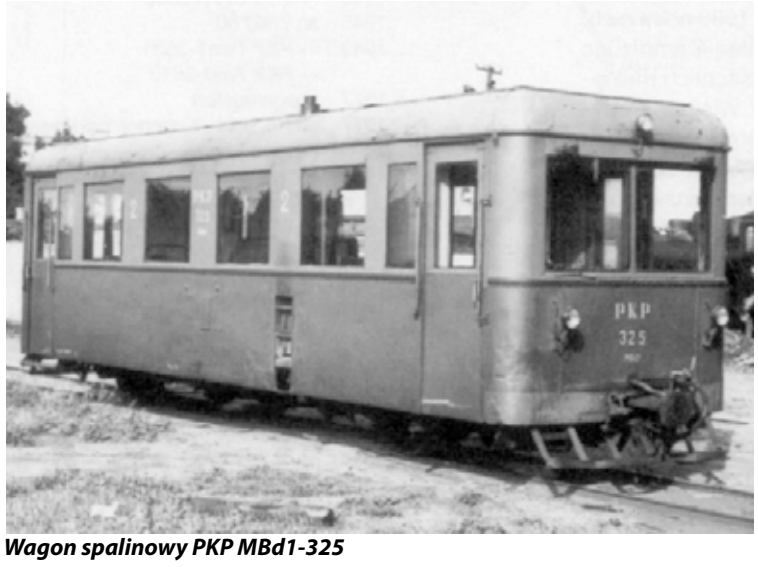

Wagon spalinowy PKP MBd1-325

Lokomotywa \"Regenwalde 5\"

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

Hej, kolęda!

(POWIAT ŁOBESKI) Nie wszyscy wiedzą, że tradycja kolędnicza jest starsza niż chrześcijaństwo. W starożytnym Rzymie słowem "calendae", oznaczającym „rzeczy, które mają być ogłoszone", określano każdy pierwszy dzień miesiąca - kiedy to mieszkańcom miasta ogłaszano najważniejsze informacje na temat zbliżających się wydarzeń. Tym samym najważniejsze „calendae" odbywały się pierwszego dnia stycznia, który był jednocześnie pierwszym dniem roku. Owidiusz wspomina, że Rzymianie obdarowywali się tego dnia daktylami, figami i miodem – by nowy rok był słodki i szczęśliwy. Przełom roku solarnego świętowano zresztą w większości kultur. Często elementem obrzędów byli przebierańcy. Maski i przebrania mają swoją moc: przemieniają zwykłych ludzi w wysłanników innego świata. Niosą oni domostwom szczęście i dostatek w nadchodzącym roku - pod warunkiem, że zostaną dobrze przyjęci i obdarowani poczęstunkiem bądź drobnymi datkami.

W Polsce tradycja kolędowania kiedyś była powszechna, szczególnie na wsiach. W okresie między świętami Bożego Narodzenia a świętem Trzech Króli 6 stycznia barwne korowody wędrowały od domu do domu, śpiewając kolędy i przedstawiając scenki z Ewangelii. Kolędnicy wcielali się w postaci o rozmaitej symbolice. Niektóre, jak niedźwiedź, tur, czy baran reprezentowały siłę i zdrowie. Inne - jak anioły, diabły, król Herod i trzej Królowie - odnosiły się do walki dobra ze złem i, poprzez tradycję biblijną, do zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią. Zawsze też kolędniczy pochód prowadziła gwiazda.

Niegdyś powszechna, obecnie tradycja kolędowania w Polsce zanika. Kolędników z gwiazdą już się właściwie nie widuje. Dlatego tym bardziej cieszmy się z podtrzymywania tego pięknego zwyczaju przez mieszkańców naszego powiatu.

Kolędnicy z Worowa

Orszak w Kąkolewicach

Kolędnicy pod zagórzycką świetlicą

Jasełkowe postaci - w zgodzie z tradycją

Mali kolędnicy w Kąkolewicach

Zagórzyce

W Zagórzycach (gm. Łobez) kolędnicy wraz z sołtyską Anną Wiśniewską, zanieśli dobrą nowinę mieszkańcom wsi. Była gwiazda, był Herod i śmierć, diabeł i anioł, żyd i pasterze - a przede wszystkim, najlepsze życzenia na nadchodzący rok.

Worowo

"Za kolędę dziękujemy, zdrowia, szczęścia Wam życzymy!" W Worowie (gm. Łobez) mieszkańców również odwiedzili kolędnicy: dzieci i młodzież pod wodzą instruktorki świetlicy Ewy Olejnik.

Kąkolewice

Mali kolędnicy pojawili się także w Kąkolewicach (gm. Węgorzyno). Tu odwołano się do tradycji orszaku Trzech Króli. Orszak złożony z dzieci uświetnił uroczystą mszę świętą sprawowaną 6 stycznia.

/red/

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

WOŚP gra w Łobzie

(ŁOBEZ) Rozpoczyna się odliczanie do 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Choć nie brakuje osób, które się z akcją nie identyfikują lub wprost ją krytykują, bez względu na światopogląd nad ogólnopolską mobilizacją milionów serc nie sposób przejść obojętnie. Imprezy sportowe, artystyczne i muzyczne; aukcje i licytacje; zbiórki do puszek - WOŚP to nie tylko zryw serc, ale i gigantyczne przedsięwzięcie logistyczne i organizacyjne. Jego powodzenie zależy od osobistego zaangażowana tysięcy wolontariuszy i ludzi dobrej woli.

W Łobzie nad koordynacją działań WOŚP w Łobzie czuwa Sztab złożony 12 osób. Szefem Sztabu - już drugi rok z rzędu - jest Ania Magdalan, zaś za poszczególne działania odpowiadają: Kamila Lis - księgowa; Tomasz Mechliński - zdjęcia; Natalia Walkowiak - loteria; Jolanta Pieślak - kawiarenka; Leszek Leon Olizarczyk i Katarzyna Duczyńska - aukcje Allegro; Jerzy Kudaj - trasy wiejskie. Wspierają ich: Aneta Królikowska, Agnieszka Kwolek, Oskar Arłukowicz, Joanna Śliwa.

Rozmawiamy z Anią Magdalan, szefem Sztabu WOŚP w Łobzie

Joanna Sienkiewicz: Który to już raz Łobez gra z WOŚP-em?

Ania Magdalan: Łobez jest weteranem jako organizator Finału WOŚP - gramy już 32. raz, bo w akcję już od drugiej edycji włączył się Dariusz Ledzion z ekipą ŁDK. Kolejnymi szefami byli Zbigniew Szymanek oraz Oskar Arłukowicz" - opowiada Ania Magdalan - "Członkowie łobeskiego Sztabu oraz Wolontariusze społecznie angażują własne siły, czas i środki w przygotowania do Orkiestry. Mamy wielu sympatyków i pomocników, a ich grono co roku się powiększa.

JS: Co Cię najbardziej motywuje do pracy przy Finale WOŚP?

AM: Dla mnie największą wartością organizacji Finału Wielkiej Orkiestry jest właśnie spotkanie z ludźmi w najlepszej ich odsłonie: bezinteresowności, uważności na drugiego człowieka i radości. A ponieważ wszyscy ci ludzie pojawiają się z własnej woli i proszą, by mogli pomóc, to tworzy się wielka kula dobrej energii. Tu nikt nikogo do niczego nie przymusza, nie wydaje poleceń, nie ma podległości, zależności – wszyscy wiedzą jaki jest cel, więc praca przy organizacji Finału jest przyjemnością. I daję słowo - na wiele miesięcy jest dobrym kopniakiem do życia.

JS: Ilu wolontariuszy już się zgłosiło?

AM: Mamy pełny skład, jeśli chodzi o Wolontariuszy, czyli 45 osób. Ale to nie są wszyscy kwestujący, bo zgłasza się dużo więcej osób. Co roku kwestuje około 100 łobeziaków - od dwuletnich szkrabów, po osoby z dużym już doświadczeniem wolontariackim. Ci, którzy nie zdążyli, nic straconego - jest możliwość zapisania się jako Pomocnik Wolontariusza.

Wszystkich Wolontariuszy oraz Pomocników zapraszamy 26.01.2025 r. na Halę Sportowo-Widowiskową o godzinie 8:45. Zaczynamy odprawą.

Kwesta odbywa się w godzinach 10:00-16:00.

W jej trakcie odbywają się konkursy na:

Najlepszego Wolontariusza

Najfajniejsze Przebranie WOŚPowe - szykujcie odjazdowe stylówki!

JS: Jakie wydarzenia na wielki Finał przygotowaliście w tym roku?

AM: Program Finału jest już prawie gotowy. Poprzedzają go Turniej Piłki Siatkowej „Mundurówka i Przyjaciele" (18 stycznia hala sportowa w Łobzie) Zapraszamy wszystkie siły mundurowe, które na co dzień dbają o nasze zdrowie i bezpieczeństwo, do zapisów - będzie wesoło!

Turniej, podobnie jak Finał, współorganizuje Urząd Miejski.

Oprócz tego zapraszamy na warsztaty cukiernicze „Jak smakują uczucia" z Marceliną Szubą 16 stycznia w Przylesiu.

Już od początku grudnia na naszym koncie Allegro trwają licytacje, a darczyńcy nie przestają nas zaskakiwać - łobeziacy z urodzenia oferowali pobyty w swoich ośrodkach nad morzem, w górach, nad jeziorami. Mamy vouchery na zabiegi kosmetyczne, treningi, jazdę konną, pyszne jedzonko, mamy biżuterię, pamiątkowe koszulki, rękodzieło i archiwalne dokumenty. Każdy może znaleźć coś dla siebie. A jeżeli wolicie dreszczyk adrenaliny na żywo - zapraszamy na licytacje w dniu finału, będzie można konkurować z sąsiadem o kolejne niespodzianki!

W zeszłym roku w Łobzie udało się zebrać prawie 100 tys złotych (bez 200 zł).

Czy uda się pobić ten rekord? To zależy tylko od Łobza.

PROGRAM 33. FINAŁU WOŚP w ŁOBZIE

26 stycznia 2025 r, hala sportowo-widowiskowa

9:00-10:00 - odprawa wolontariuszy

9:00-16:00 – kwesta objazdowa po wioskach i osiedlach – 3 trasy

10:00-16:00 - KWESTA ULICZNA

tak było w zeszłym roku...

10:00-16:00 – Brydżowy Turniej w „Przylesiu"

12:00-14:00 - Gra terenowa „Śladami Sydonii" (Lidia i Czesław Szawielowie – Park Miejski)

10:00-20:00 – KAWIARENKA, CIEPŁE JADŁO KGW, LOTERIA FANTOWA, Kącik Zabaw dla dzieci

10:30–12:00 – Poranek z JOGĄ – Anna Krzyżowska

13:00–15:00 – „Futrzana zagroda Stajni NATUN" (przy hali)

13:00-20:00 – rejestracja dawców szpiku DKMS

14:00–16:00 - BONANZA TAXI (trasa: hala – centrum - osiedla)

14:00-20:00 – SCENA - licytacje i występy: zespół: SOUL MATE, WATAHA - sztuki walki, Taniec i gimnastyka Beata Sokołowska, Szkoła Tańca „ISKRA" Katarzyna Radomska, WIOLINKI Bożena Korniluk, Łobez, uczniowie łobeskich szkół podstawowych i ZS Łobez, Szkoła Tańca RESPECT Stanisław Chrzanowski

20:00 – „Światełko do nieba"

Puszki WOŚP znajdują się w punktach:

„FIRST" Dariusz Rutkowski

Biuro Rachunkowe Agnieszka Andryszak

F.H.U. Tympol Zbigniew Tymoszczuk

Glamour salon fryzjerski

Gmina Łobez

Komenda Powiatowa PSP Łobez

Łobeski Dom Kultury

Przedszkole Miejskie nr 1 im. Krasnala Hałabały

Przychodnia Weterynaryjna ANIMALS Iwona Kurłowicz

Publiczna Szkoła Podstawowa w Bełcznie

She Studio Urody

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Jutrzenka"

Studio Urody Orchidea fryzjerstwo I kosmetyka Dorota Lubczyńska

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Łobzie

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Łobzie

Szkoła Podstawowa Nr 3 im. Adama Mickiewicza w Łobzie

"U Kamila" Kamil Duczyński

Żłobek Miejski "Bajkowa Kraina" w Łobzie

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

Nasz Felieton

Alzheimer już od 25 roku życia!

1. Uparcie w swoich felietonach wracam do zagadnienia szkodliwości wielu narzędzi cyfrowego świata zwłaszcza tych najbardziej rozpowszechnionych. Ostatnio było więc o tym, że Australia zakazała prawnie korzystania z mediów cyfrowych dla dzieci do 16. roku życia, wcześniej również o odejściu od cyfryzacji w szkołach w Finlandii a także o ograniczeniach czy zakazach dotyczących telefonów komórkowych w szkołach w wielu krajach w tym nawet w Chinach czyli największym producencie smartfonów na świecie-inni niech się niszczą my produkujemy zatem wiemy czym to grozi - taki morał wydaje się oczywiście wynikać z chińskiej polityki w tym zakresie.
2. O tym co naukowcy, dzisiaj już powszechnie, sądzą o zagrożeniach związanych z tym „ślęczeniem w ekranie" smartfonów, można przeczytać obecnie nawet na czołowych krajowych portalach co świadczy o skali zagrożenia- jest ona tak wielka i oczywista, że nawet poprawność skądinąd obowiązująca w tych mediach, musi ulec i przestaje mieć wobec tego znaczenie. A oto co w tych dniach w temacie doniesiono....
3. *Według naukowców* - pisze czołowy polski portal- *pewien powszechny, wieczorny nawyk może prowadzić do zanikania kory mózgowej i istoty szarej, a to wiąże się z chorobą Alzheimera..... To nie tylko nawyk i prosta droga do uzależnienia, ale i realne szkody dla funkcjonowania naszego mózgu. Badania nie pozostawiają złudzeń — bezsenność, pogorszenie pamięci, szybsze starzenie się — to dopiero początek kłopotów, jakie może spowodować niewinny.... smartfon!*
4. W rozwinięciu tego newsa czytamy dalej: *Nie rozstajemy się ze swoimi smartfonami, zaczynamy dzień od sprawdzenia wiadomości, przejrzenia mediów społecznościowych i podobnie go kończymy, a gdy nie możemy zasnąć, wielu z nas sięga właśnie po telefon dla zabicia nudy. Niestety, mało kto zdaje sobie sprawę z tego, jakie realne szkody może wyrządzać ten nawyk. Przyjrzeli się temu naukowcy i doszli do bardzo niepokojących wniosków.*
5. A oto te wnioski: ***Zbyt długie przesiadywanie przed ekranem telefonu może mieć poważne konsekwencje dla naszego mózgu i prowadzić do nieodwracalnych zmian- Zdaniem badaczy uzależnienie od przeglądania telefonu przypomina zmiany zachodzące u osób uzależnionych od narkotyków- Uszkodzenia neurodegradacyjne, które powstają w wyniku przestymulowania mózgu przez tzw. skrolowanie ekranów, mogą nawet przyspieszać rozwinięcie się choroby Alzheimera- Do innych skutków ubocznych należą: bezsenność i przedwczesne starzenie się mózgu.***
6. To nie wszystko- czytamy dalej :*Zbyt długie korzystanie z telefonu przyczynia się również do zaniku kory mózgowej odpowiedzialnej za zapamiętywanie, rozwiązanie problemów i podejmowanie decyzji. Udowodniono również, że proces ten rozpoczyna się już przed 25 r.ż. u osób, które intensywnie korzystały ze smartfonów jako nastolatki.*
7. Także rozwinięty mocniej jest wątek **zaniku istoty szarej:** *Istota szara jest niezbędna do niemalże każdej aktywności podejmowanej przez mózg. Od tej tkanki zależą nasze zdolności zapamiętywania, poruszania się czy odczuwane emocje. Od dawna wiadomo, że objętość istoty szarej w mózgu maleje wraz z wiekiem i jest to proces naturalny, można go jednak przyspieszyć lub spowolnić. Okazuje się, że przekraczanie bezpiecznego czasu przed ekranem telefonu jest związane ze znacznie wcześniejszym rozpoczęciem się tych niekorzystnych zmian. W praktyce oznacza to szybsze ryzyko rozwinięcia się chorób neurodegradacyjnych, w tym choroby Alzheimera i demencji. Co ciekawe, najbardziej destrukcyjny wpływ na nasz mózg ma przeglądanie internetu tuż przed zaśnięciem. Według ekspertów ten powszechny nawyk może już za 30 lat doprowadzić aż do* ***sześciokrotnego wzrostu zachorowań na Alzheimera*** *i innych chorób demencyjnych w populacji.*
8. Świat zatem już wie bo zna dokładnie zagrożenia - potwierdzone teraz i naukowo- związane z cyfrowym szaleństwem ostatnich dekad. Świat wie i zaczyna się bronić także narzędziami prawnymi jak w Australii i wielu innych krajach ..tymczasem w Polsce...Tymczasem w Polsce jak zwykle my ***w awangardzie postępu ku świetlanym czasom*** i np. nasze ministerstwo od edukacji ogłasza w ubiegłym roku koniec średniowiecza w tym wielki program wielkiej cyfryzacji polskiej szkoły - laptopów za darmo ma być zatrzęsienie, wszystko na ekranach a i rozum niepotrzebny bo zastąpi go AI..... no cóż o tym rzec poza tym jak to kiedyś mądrzy ludzie mówili „głupich nie sieją"...

Marek Słomski

Wieści z działek

Styczeń w ogrodzie

Posypało ostatnio śniegu. Warto zawsze w taki czas poświęcić chwilę i przejść się na działkę, by sprawdzić stan osłon przeciwmrozowych i z drzew i krzewów zimozielonych strząsnąć zalegający śnieg i lód. Szczególnie mokry śnieg swoje waży, i może powyginać lub nawet połamać pędy. Stanowi jednak dla roślin zabezpieczenie przed mrozem. Dlatego w czas bezśnieżny i mroźny zabezpieczyć trzeba nawet te gatunki, które uchodzą za w pełni mrozoodporne. Rośliny zimozielone należy chronić także przed suszą fizjologiczną. To główny powód brązowienia igieł/łusek/liści po ruszeniu wegetacji wiosną. Dlatego w umiarkowanie ciepłe, tzn. bezmroźne dni, drzewa i krzewy powinno się podlewać. Woda to życie, więc jej nie żałujemy. Dawki powinny być solidne. Zabiegi wykonuje się zwykle kilkukrotnie w czasie zimy.

W styczniu być może trzeba będzie ponowić bielenie. Pokrywanie pni i grubych konarów drzew substancją odbijającą promienie świetlne chroni je przez ranami mrozowymi powstałymi na wskutek dużych wahań temperatury w czasie dnia i nocy.

Jednym z najważniejszych zabiegów pielęgnacyjnych na działce jest cięcie drzew i krzewów owocowych. Od drugiej połowy stycznia można ciąć jagodę kamczacką, agrest, porzeczkę czerwoną i rokitnik. Prace powinno się wykonywać przy umiarkowanie ciepłej pogodzie. Temperatura powietrza nie może spaść poniżej -8°C. Jednocześnie powinno się unikać prac w okresie roztopów, często powiązanych z dużą wilgotnością powietrza. Do cięcia grubszych gałęzi warto wykorzystywać mocne sekatory dwuręczne.

Styczeń to szczególnie trudny czas dla ptaków. Trzeba je nie tylko dokarmiać, ale także dostarczać wodę - i wymieniać ją regularnie. Warto przy tym pamiętać, że ludzkie jedzenie - pieczywo, resztki kuchenne, solona słonina itp. - ptakom szkodzi. Można kupić gotowy pokarm dla ptaków w sklepie ogrodniczym lub zoologicznym, albo pokusić się o zrobienie własnej mieszkanki, wykorzystując wszelkie nasiona, orzechy, słonecznik a także owoce (świeże lub suszone).

Z myślą o ptakach warto pomyśleć o uprawie drzew i krzewów o jadalnych owocach. Takie gatunki pięknie dopełniają ogród o modne elementy naturalistyczne, a dla ptaków stanowią pokarm - i dają schronienie. Szczególnie nadadzą się tu głogi, śliwa tarnina, dzika róża, rokitnik, berberys, ligustr i jarzębina. Na zimę można też pozostawić w ogrodzie część chwastów: nasiona wielu gatunków to cenne źródło pokarmu, np. oset szczególnie smakuje gilom. Do styczniowego karmnika prócz gila zajrzą sikory - bogatka, modraszka, uboga, czubatka, wróbel, mazurek, efektowny dzwoniec, kos, kowalik, czyż, sierpówka, krzyżodziób i wiele innych. Na ich radosny śpiew lepiej jednak troszkę poczekać, gdyż jak mówi ludowe przysłowie: „Kiedy ptaki w styczniu śpiewają to im w maju dzioby zamarzają".

/red/
(na podstawie: Ogród i ptaki)

sikora czubatka fot. Rynek Rolny

Chcesz dać ogłoszenie - reklamę w gazecie
na powiatach: łobeskim, goleniowskim, gryfińskim, stargardzkim
zadzwoń: 797 759 976, 506 638 789, napisz: karolinasb@djmedia.pl

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

Szuflada literacka (8)

W tej rubryce publikujemy nadesłane przez Państwa materiały: wiersze, opowiadania, wspomnienia i eseje.

Dziś przedstawiamy kolejny fragment literackiego pamiętnika Wandy Wyziny: autorka zabiera nas na sylwestra do mroźnej Warszawy roku 1963…

Zima, 1963 rok. Warszawa

Nadeszła zima i święta. Jak co roku wyjeżdżałam do rodziców, by z nimi przeżyć Boże Narodzenie. Wcześniej okazało się, że w klubie studenckim, którego Marek był kierownikiem, mieszczącym się zresztą w jego akademiku, organizowany będzie bal sylwestrowy. Mój pierwszy sylwester w życiu na sali balowej! Z Markiem! Cieszyłam się ogromnie. Tuz przed wyjazdem z Warszawy Marek wtajemniczył mnie w sprawy rodzinne. Z jego informacji wynikało, ze nie wybiera się do domu na Wigilię. Dla mnie - szok! W domu była mama z drugim mężczyzną jej życia. Tego mężczyzny i tego wyboru Marek nie akceptował. Jeszcze nie znałam siebie zbytnio od tej strony, ale już zapalił się we mnie mały ogieniek, który rósł z każdą chwilą. Ogieniek buntu i chęć poprawienia tych relacji. Przede wszystkim próbowałam wyobrazić sobie, czym dla matki jest taka postawa syna.

Był taki wieczór, który przegadaliśmy tylko o tej sprawie. Wtedy - płonęłam jak pochodnia. No cóż, Marek trwał w swym uporze. Pojechałam do domu. Pociąg z Warszawy Wileńskiej wiózł moją skromną osobę z wystawioną za drzwi wagonu ręką, trzymającą choinkę. Jodełkę. W moich stronach - nie do zdobycia. W starych wagonach można było otworzyć drzwi, nie domknąć ich, więc tak jechałam 2,5 godziny. Jakoś nie zamarzłam, a współpasażerowie kwitowali uśmiechem moje zaangażowanie w dekorację domu. Cudowne święta z rodzicami i siostrami. Długi koncert kolęd przy akompaniamencie gitary Taty. Mama znała mnóstwo kolęd. Tłumaczyła nam wszystkie łacińskie słowa, które potem ja tłumaczyłam swoim uczniom. Koncert kończyła zawsze jedna kolęda ukraińska, jako że w stronach rodzinnych Mamy znało się ich wiele. Wśród kolęd była też „Mizerna, cicha…" Z inną niż obecnie popularna melodia. Wczoraj, po 53 latach usłyszałam po raz pierwszy tamtą wersję. Zaśpiewali ją Golcowie na Jasnej Górze. To było jak świetlisty piorun w moje serce. Wszystko stanęło mi w oczach - dom rodzinny i Mama śpiewająca tę kolędę…

Zabawa sylwestrowa, lata 60. fot. Zbigniew Kosycarz

Kiedy minęły święta, zaczęły sie gorączkowe przygotowania do sylwestra z Markiem. Pożyczona od siostry sukienka ze złotej lamy z szarfą, zakup złotych pantofelków - trudnych do zdobycia jak wszystko w tym czasie - i wreszcie jazda do Warszawy. Rano wizyta u fryzjera. Czy byłam zadowolona? Nie! Nie! Nie! Na głowie miałam starannie „wypieczoną", najmodniejszą wówczas fryzurę pod tytułem CHAŁKA. A na niej nieodzowny lakier brokat. Wyglądałam jak barokowa lalka. Sztywno i przesadnie. Ale nie mogłam już nic zrobić.

Zatrzymałam się u cioci na Ochocie. Stamtąd dzwoniłam do Marka, by ustalić szczegóły spotkania. Wiedziałam, że jest bardzo zajęty, ale nie spodziewałam się lakonicznej informacji portierki, ze pana Marka nie ma. NIE MA. Nogi mi się ugięły! Tyle przygotowań, nadziei itd… Rozpłakałam się, rzecz jasna. Tu wkroczyła ciocia, tłumacząc mi, że to jeszcze nic nie znaczy i poleciła dzwonić za jakiś czas. Tym razem telefon odebrał dyżurujący student. Na pytanie o Marka, padło pytanie: A kto mówi? Przedstawiłam się i strumyczek miodu popłynął na moją skołataną duszę. "Jeśli to pani - proszę zadzwonić o siedemnastej". Hurra!

Maluję więc starannie oczy. Dzwonię. Tak, będę czekał na przystanku tramwajowym koło akademika. A wiec pędzę, lecę, frunę! Wysiadam na zatłoczonym przystanku. Marka widzę natychmiast. Idę wprost na niego oczekując radosnego uśmiechu. Ale cóż to? Marek patrzy gdzieś jakby ponad moja głowę, wcale mnie nie zauważa! O, rety… Uświadamiam sobie, ze ta nieszczęsna chała na głowie zmieniła mnie nie do poznania. Mój chłopak nie posądza mnie o taki drobnomieszczański gust. Teraz sunę prosto na niego wpatrując mu się w oczy. Wreszcie słyszę: Ach, to Ty! Marek zarumienił się, zrozumiawszy swoje „gapiostwo". Cóż było robić. Wziął bezę, czyli mnie, pod rękę i poszliśmy do jego pokoju. A stamtąd na salę balową. Byłam zmęczona podróżą, emocjami. Głodna, bo nie miałam siły, by cokolwiek przełknąć. Pierwszy toast, pierwszy w życiu kieliszek szampana - i zamiast pięknego walca zaczęłam tańczyć… twista, ku uciesze towarzystwa. Marek opanował sytuację i jakoś dotrwałam do końca pięknego balu. Powędrowaliśmy do naszego ukochanego pokoiku. Rozmawialiśmy. Ten wieczor potrzebował klamry, a ja wiedziałam, ze wpadnę w ramiona Marka jak śliwka w kompot. Nie, śliwka wpada z konieczności. Ja tego chciałam, spodziewałam się. Ale czy to była dobra chwila? Co robić? Marek patrzy na mnie, uśmiecha się i mówi: To cóż, chyba pójdę do kolegów, a Ty się prześpij, odpocznij. O, jakże byłam mu wdzięczna! Tak, oczywiście, odpowiadam. Rozstajemy się więc na jakieś trzy godziny. Kiedy wrócił, wyjął coś ze stojącej w kąciku torby podróżnej i podał mi z bardzo odświętną miną. Wzięłam do reki białą kopertę, z napisem: "Oddaj tę kartkę Twojej Dziewczynie. Mama."

Drżącą dłonią otworzyłam list. A w nim: „Droga Dziewczyno, dziękuję Pani za mojego syna". I podpis.

Wspomnienie tej chwili do dziś mnie mocno porusza. A więc nasze rozmowy, ten żar, który mnie spalał i sugestie, by Marek pozwolił Mamie żyć tak, by była szczęśliwa spowodowały jego wyjazd na święta do niej. Do tamtej chwili był to najpiękniejszy prezent, jaki mogłam otrzymać. Rozpierała mnie radość!

Ową kopertę Marek zauważył dopiero w podróży do Warszawy. Była wsunięta dyskretnie do bocznej kieszeni jego podróżnej torby.

Do tego dostałam jeszcze wiersz Marka.

To był najpiękniejszy sylwester w moim życiu. Zrozumiałam, ze trzeba się odważyć, próbować naprawiać coś skrzywionego, nie przechodzić nad tym obojętnie. Miałam wtedy 17 lat. I już coś mogłam!

To mnie bardzo, ale to bardzo ucieszyło i zdopingowało do chuchania w zziębnięte serduszka przez cale moje życie.

Z taką opowieścią i nadzieją, którą niesie zostawiam Was u progu Nowego Roku.

Wanda Wyzina

Warto przeczytać

Andrzej Sapkowski „Rozdroże Kruków"

Na kolejną część opowieści o przygodach zabójcy potworów wiedźmina Geralta z Rivii przyszło nam czekać jedenaście lat, po tym jak Andrzej Sapkowski, dość niespodziewanie, zapowiedział i wydał ostatnią książkę z tego uniwersum w roku 2013. Był to „Sezon Burz". Jego najnowsza książka zaś „Rozdroże Kruków" została zapowiedziana równie niespodziewane. Wkrótce po tym trafiła na półki księgarni. I w nasze ręce.

O czym ona opowiada? Cóż, o przygodach wiedźmina Geralta (jeszcze nie „z Rivii"), bohaterowi dobrze znanemu każdemu fanowi polskiej fantastyki. Jednak „Rozdroże Kruków" jest książką z pewnym „twistem". Opowiada bowiem o samych początkach wiedźmińskiej kariery Geralta. O jego pierwszym wyjściu na Szlak, po morderczych alchemiczno-magicznych przemianach oraz ostrym treningu w Kaer Morhen. Co bardzo mocno rzuca się w oczy to brak doświadczenia Geralta. We wcześniej wydanych opowiadaniach oraz sadze wiedźmińskiej, grach komputerowych i serialach na podstawie świata stworzonego przez Andrzeja Sapkowskiego Geralt jest prawdziwym profesjonalistą. Wiedźminem o wielkich umiejętnościach, wiedzy i doświadczeniu w walce z potworami oraz klątwami. Tutaj zaś jest nieopierzonym chłystkiem, popełniającym błędy młodzikiem. Jednak już w tym jego młodym wieku widać jego potencjał i przyszły talent. Takie spojrzenie na dobrze znanego bohatera jest bardzo ciekawą odskocznią.

Samą książkę łatwiej jest porównać do opowiadań niż do sagi wiedźmińskiej. Podzielona jest na rozdziały, połączone jedną spójną fabułą, lecz „czyta się" je bardziej właśnie jak opowiadania. Geralt musi mierzyć się z kolejnymi zleceniami, powoli zdobywając coraz większą sławę, szacunek… ale i spotykać się z niezrozumieniem i nietolerancją. Taki to już wiedźmiński los.

Już na początku opowieści spotyka na swojej drodze nowego mentora – starszego wiedźmina. Prócz doświadczenia i umiejętności, którymi dzieli się z Geraltem posiada on również sekrety.

Co takiego stało się w roku tysiąc sto dziewięćdziesiątym czwartym w trakcie ataku na Kaer Morhern, Wiedźmińskie Siedliszcze? Dlaczego Geraltem i jego mentorem interesują się służby? Skąd pochodzi paszkwil „Monstrum, albo wiedźmina opisanie"? Na te i inne pytania odpowiedzi najdziemy na stronach „Rozdroże Kruków".

Daniel Denderski

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

Pożegnanie Prowincji

(ŁOBEZ) Z końcem roku 2024 zakończyło swoją działalność łobeskie Stowarzyszenie "Prowincja Łabuź". Stowarzyszenie powstało w styczniu roku 2022 z inicjatywy grupy pasjonatów łobeskiej historii: Romana Ciechańskiego, Bogdana Zdanowicza, Tadeusza Korzeniowskiego, Wiesława Pokomedy i in. Przez niestety krótki czas swojego działania dało się poznać jako niezwykle prężna i skuteczna organizacja. Jak deklarował aktywny członek Stowarzyszenia, Bogdan Zdanowicz - "człowiek »bez aktywności społecznej, nieinteresujący się kulturą, sztuką, niedbający o swój zdrowy styl życia, obojętny wobec otaczającego go świata, a zwłaszcza „małej ojczyzny" - jej historii, spraw i problemów« jest uboższy o możliwość pełnej samorealizacji". Stowarzyszenie konsekwentnie zachęcało do przełamania bierności i obojętności wobec naszego dziedzictwa. Imponujący dorobek "Prowincji Łabuź" obejmuje szereg wydarzeń oraz publikację aż trzech - wkrótce czterech - książek poświęconych historii Łobza/Labes.

„Moje dzieciństwo i młodość w Łobzie-Lobezie" - spotkanie autorskie, z mikrofonem Bogdan Zdanowicz fot. archiwum Stowarzyszenia

Bogdan Ciechański otwiera spotkanie autorskie

"Moje dzieciństwo w Łobzie/Łobezie" powstało jako antologia prac - wspomnień i opowiadań - mieszkańców Łobza przesłanych na ogłoszony przez "Prowincję Łabuź" konkurs. W konkursie nagrodzono teksty Ewy Rosickiej, Wiesława Pokomedy, Teresy Cwynar, Elżbiety Janiszewskiej i Stanisława Kwaka. W książce znalazły się ponadto wspomnienia autorstwa Janiny Bednarek (Staszewskiej), Marii Wójcik, Izydora Puzyrewskiego, Alicji Szlezynger, Kazimiery Czui, Kazimierza Obuchowskiego, Mariana Zdanowicza, Haliny Rabiec, Piotra Sienkiewicza, Bogdana Idzikowskiego, Romana Sternickiego, Jolanty Jakubiak-Fajok, Bogdana Zdanowicza, Mirosławy Góreckiej, Bogdana Przybyły, Wandy Dawlud, Andrzeja Woźniewicza.

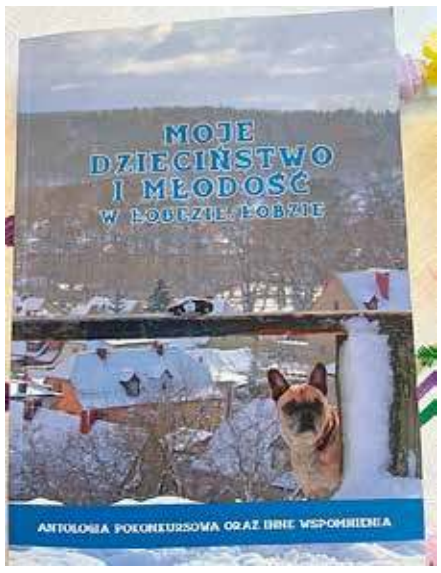

Kolejna publikacja wydana przez Stowarzyszenie to "Królewska Pomorska Stadnina Koni koło Łobza (w latach 1872-1947) z Aneksem Państwowe Stado Ogierów Łobez (w latach 1947-2009) Elżbiety Podlisieckiej-Drozdzok. Publikacja powstała na bazie dokumentów i wspomnień przedwojennych mieszkańców Labes. Książka wzbudziła ogromne zainteresowanie i stała się przyczynkiem wielu ciekawych dyskusji o tożsamości, pamięci i… hodowli koni.

Trzecią - czy raczej, chronologicznie rzecz ujmując - pierwszą książką, wydawniczym debiutem Stowarzyszenia, był „Spacer ulicami Labes (miasto i jego mieszkańcy od połowy wieku XIX do roku 1939)" autorstwa Elżbiety Podlisieckiej-Drozdzok i Bogdana Zdanowicza - bogato ilustrowana i starannie opracowana. "(…) to interesujące źródło wiedzy o przeszłości Łobza w XIX wieku i początkach XX wieku. Czytając zamieszczone tu relacje dawnych mieszkańców, czytelnik uzyskuje panoramę społeczności wówczas żyjącej i mieszkającej w mieście." - pisał o książce prof. Paweł Gut, historyk Uniwersytetu Szczecińskiego.

Towarzyszące publikacjom spacery "z przewodnikiem", wystawy pamiątek przeszłości, prac lokalnych twórców i artefaktów z prywatnych kolekcji uzupełniały przebogaty wkład Stowarzyszenia "Prowincja Łabuź" w kulturalne życie Łobza.

Dodać można jeszcze, że działalność tej garstki pasjonatów dostrzegana była wielokrotnie przez media regionalne, ośrodki naukowe i kulturalne i stanowiła piękną wizytówkę i promocyjny wehikuł Łobza.

Stowarzyszenie dało miastu i jego mieszkańcom bardzo wiele; z wielkim żalem przyjmujemy wiadomość, że to już - koniec.

A Stowarzyszenie żegna się z nami swoją czwartą, ostatnią już publikacją. Jest to historia lokalnej kolei wąskotorowej, której prezentacji możemy oczekiwać jeszcze w tym miesiącu.

Joanna Sienkiewicz

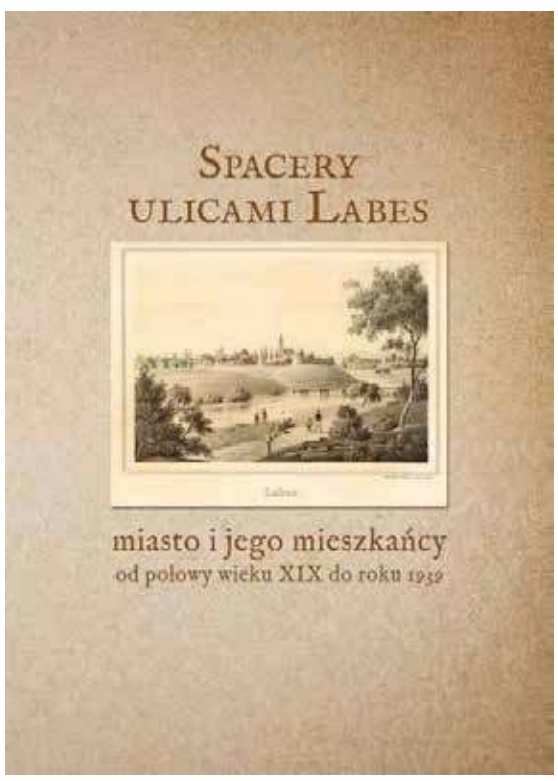

Ruszyła schola przy łobeskiej parafii

(ŁOBEZ) Pomysł od dawna obecny był w środowisku rodziców skupionych przy łobeskiej parafii. Gorąco popierał go także ksiądz proboszcz Krzysztof Bochnak. Niestety, jak do tej pory scholi - czyli dziecięcego chóru kościelnego - z różnych powodów powołać się nie udało. Tym razem organizacji podjęła się Izabela Niedziela - osoba, dla której nie ma rzeczy niemożliwych. Wspólnie z Anną Kopką oraz Agnieszką Olszewską zaprosiły do udziału dzieci w wieku 7-14 lat i… w sobotę 11 stycznia w domu katechetycznym nowa schola miała swoją pierwszą próbę.

"Już wiele razy rozmawiałam na ten temat z księdzem proboszczem. Księdzu Krzysztofowi bardzo leżała ta sprawa na sercu i w końcu obiecałam, że spróbuję ten pomysł pociągnąć. Sama śpiewałam w scholi w mojej parafii rodzinnej w Ostrowicach, potem na studiach w scholi studenckiej. Jestem pewna, że z pomocą Ani i Agnieszki i z tak wspaniałymi, utalentowanymi dziećmi wszystko świetnie się uda." - mówi Iza Niedziela.

Na pewno pierwsza próba udała się doskonale. Mimo śnieżnej pogody i kłopotów z dojazdem w salce domu katechetycznego stawiło się ośmioro dzieci. Iza z Anią nie traciły czasu, i w efekcie na warsztacie znalazły się aż trzy utwory: pieśń liturgiczna, kolęda i psalm.

W niedzielę 12 stycznia schola zadebiutowała występem podczas mszy świętej o 10:30 i została bardzo ciepło przyjęta przez wiernych.

Psalm odśpiewały Magdalena Andrzejczak, Natalka Bogucka i Lila Sienkiewicz, zaś cały chór zaśpiewał kolędę na zakończenie eucharystii.

Udało się przepięknie!

Rodzice dzieci zainteresowanych dołączeniem do scholi zapraszamy do kontaktu z organizatorkami pod numerem tel. 691-258-653.

/js/

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

Weekend z kulturą: powiat i okolice

Kino Drawa
Dworcowa 2,
Drawsko Pomorskie

17.01 – Kleks i wynalazek Filipa Golarza godz. 14:45, 17:15, Konklawe godz. 19:45

18.01 – Kleks i wynalazek Filipa Golarza godz. 13:00, 15:30, Simona Kossak godz. 18:00, Konklawe godz. 20:15

19.01 – Kleks i wynalazek Filipa Golarza godz. 13:00, 15:30, Minghun godz. 18:00, Konklawe godz. 19:45

Kino Za Rogiem
Tadeusza Kościuszki 9
Węgorzyno

17.01 - seans na życzenie godz. 18:00

18.01 – Lena i Śnieżek godz. 16:00, Siła naszych marzeń godz. 18:30

Kino Orzeł
Pl. Wolności 7, Nowogard

17.01 – Mufasa: Król Lew godz. 17:00, Putin godz. 19:00

18.01 – Mufasa: Król Lew godz. 17:00, Putin godz. 19:00

19.01 – Mufasa: Król Lew godz. 17:00, Putin godz. 19:00

Kleks i wynalazek Filipa Golarza

Kontynuacja "Akademii Pana Kleksa" to wyjątkowa podróż do świata wyobraźni, gdzie każde zdobyte doświadczenie i umiejętność mogą stanowić broń w walce z nadchodzącym złem. Tym razem Profesor Kleks jest zmuszony do powrotu do rzeczywistości i skonfrontowania się z technologią, która zagraża marzeniom dzieci, podczas gdy w Akademii jego miejsce czasowo zajmuje wierny ptak Mateusz. Historia pełna jest niezwykłych pytań: czy miłość Ady Niezgódki do robota Alberta może przywrócić mu ludzkie serce? Czy wynalazek Filipa Golarza - kuszący dzieci wizją życia bez wyobraźni - na zawsze zmieni ich sposób myślenia? I czy fantazja ma jeszcze siłę, by pokonać nowoczesną technologię?

Konklawe

Po śmierci znienawidzonego w Watykanie papieża, kardynałowie z całego świata zjeżdżają się na konklawe, by wybrać nowego przywódcę Kościoła. Obradom przewodzi kardynał Lawrence, który ma za zadanie jedynie czuwać nad ich sprawnym przebiegiem. Jednak, gdy zaostrza się walka dwóch wrogich frakcji, a na jaw zaczynają wychodzić kompromitujące tajemnice ich kandydatów, Lawrence staje przed dylematem. Zachować bezstronność i pozwolić wybrać osobę niegodną? Czy wbrew zasadom zaangażować się po jednej ze stron? A może poszukać trzeciego rozwiązania? Okazja nadarza się, gdy tuż przed rozpoczęciem głosowania wśród obradujących pojawia się nikomu nieznany kardynał Benitez, tajemniczy współpracownik nieżyjącego papieża. Kim jest? Kto za nim stoi? Jaki ma cel? Czy instytucję Kościoła czeka wstrząs, jakiego nie było w historii?

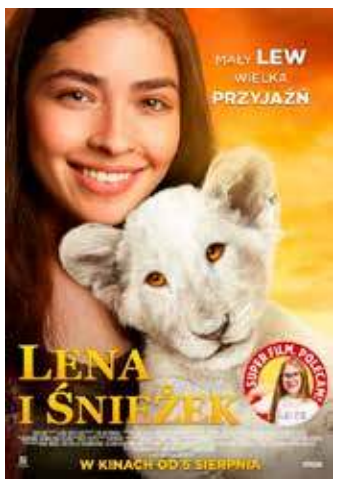

Lena i Śnieżek

Para niezdarnych złodziejaszków kradnie białe lwiątko i próbuje dostarczyć je do bogatego kolekcjonera zwierząt. Nic nie idzie jednak zgodnie z planem i maluch ucieka. Przypadkiem znajduje go Lena – nieśmiała nastolatka, która dopiero co przeprowadziła się do nowego miasta. Zwierzak, któremu nadaje imię Śnieżek, szybko staje się jej najlepszym przyjacielem. Lena boi się jednak, że lwiątko może jej zostać odebrane i dlatego postanawia ukrywać je przed tatą i resztą świata. Kiedy jednak zdradza swój sekret niewłaściwej osobie, zaczynają się kłopoty, a na trop Śnieżka ponownie wpadają złodzieje i ich zleceniodawca. Czy Lena zdoła ochronić białego lwa przed grożącym mu niebezpieczeństwem?

Minghun

Jurek (Marcin Dorociński) wraz ze swoim teściem konfrontuje się ze stratą bliskiej osoby i decyduje odprawić chiński rytuał minghun, tzw. zaślubin po śmierci. Bohaterowie ruszają w emocjonalną podróż, której celem jest znalezienie idealnego partnera na wieczność. Zderzenie odmiennych kultur ma pomóc uświadomić zarówno filmowym postaciom, jak i widzowi, że bez względu na pochodzenie wszyscy przynależymy do jednej człowieczej rodziny. „Minghun" to opowieść o nadziei, miłości i poszukiwaniu sensu życia oraz tego, co nastaje po nim. Film w ironiczny sposób konfrontuje nas ze stratą, własnymi przekonaniami i duchowością. To poruszające, czułe i osobiste kino, które opowiada o najważniejszych wartościach w życiu człowieka, dając widzowi to, co w naszych czasach najpotrzebniejsze – nadzieję.

Mufasa : Król Lew

Kontynuacja legendarnej animacji przedstawia dzieje Mufasy w formie opowieści, którą Rafiki snuje młodej Kiarze, córce Simby i Nali. Przysłuchują się temu, komentując, jak to oni, Timon i Pumbaa. W szeregu retrospekcji poznajemy Mufasę jako osierocone lwiątko, zagubione i samotne, które ratuje inny młody lew, Taka, dziedzic królewskiego tronu. To przypadkowe spotkanie staje się początkiem podróży w poszukiwaniu swojego miejsca i przeznaczenia. W drodze przybrani bracia będą musieli się zmierzyć z przerażającym i śmiertelnie groźnym przeciwnikiem, który wystawi na poważną próbę ich przyjaźń.

Siła naszych marzeń

Zoe urodziła się i dorastała w otoczeniu koni w stajni wyścigowej swoich rodziców. To jest jej miejsce na ziemi. Teraz marzy, aby pewnego dnia stać się dżokejem, tak jak jej ojciec. Kiedy w stajni rodzi się nowy źrebak Burza, Zoe jako pierwsza dostrzega w nim potencjał na mistrza, na którego jej rodzice czekali i pracowali przez całe życie. Ich wspólne marzenia zostają zniszczone w czasie jednej burzliwej nocy, kiedy spłoszona klacz przypadkowo rani Zoe. Pogrążona w rozpaczy dziewczyna całkowicie się załamuje. Nie może pogodzić się z niesprawiedliwym losem. Rodzice ze wszystkich sił starają się wspierać Zoe. Dzięki ich wytrwałości i zaskakującej pomocy stajennego Seby, który ma niezwykły dar komunikowania się z końmi, Zoe postanawia pokonać przeciwności losu i odzyskać to, co wydawało się stracone.

Putin

Nowy film Patryka Vegi, zrealizowany z pomocą sztucznej inteligencji obraz szaleństwa rosyjskiego dyktatora.

Biletomat po sąsiedzku

(DRAWSKO POM.) Od stycznia Kino Drawa w Drawsku Pomorskim, działające przy Ośrodku Kultury wprowadziło udogodnienie dla widzów – biletomat.

Urządzenie zostało zainstalowane przy wejściu do kina, oferując szybki i wygodny sposób zakupu biletów na seanse oraz inne wydarzenia organizowane przez Ośrodek Kultury. W biletomacie można dokonać płatności kartami płatniczymi i zbliżeniowo. Oczywiście, tradycyjne metody zakupu nadal pozostają dostępne – bilety można nabyć w kasie kina lub na stronie internetowej Ośrodka Kultury w Drawsku Pomorskim: www.kulturadrawsko.pl. //

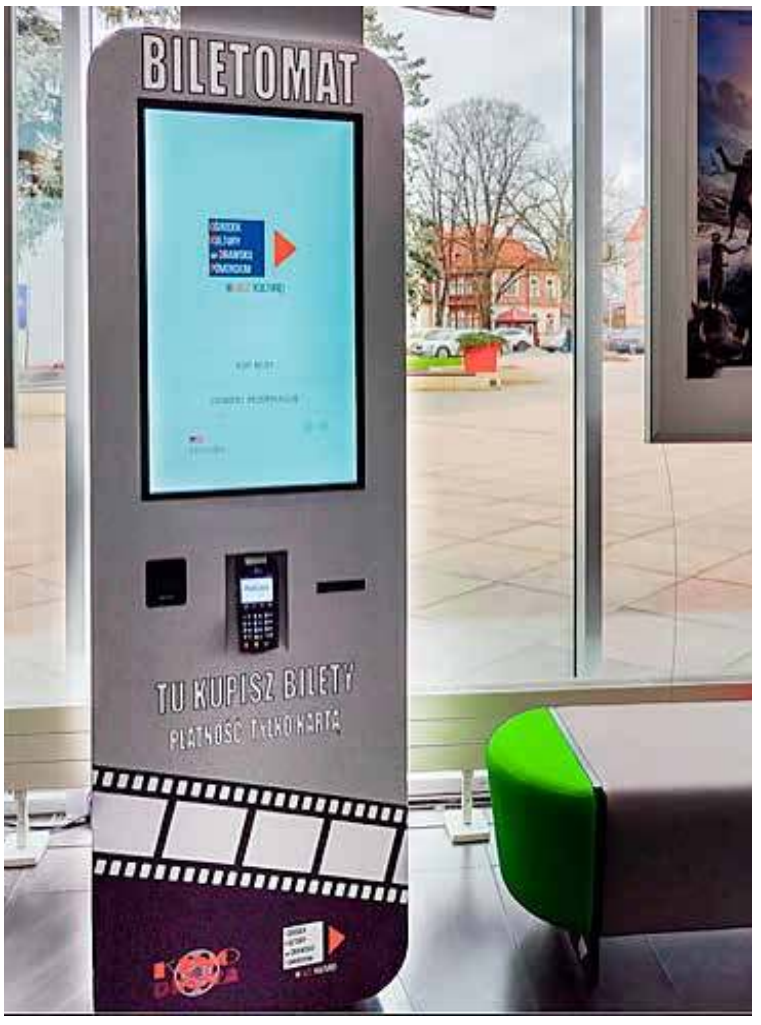

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

OGŁOSZENIE DROBNE MOŻNA NADAĆ W REDAKCJI PRZY UL. KOŚCIUSZKI 10 W ŁOBZIE:
- wysyłając e-mail na adres: **nowytygodniklobeski@wp.pl**
- wysyłając sms z treścią ogłoszenia na numer: **797 759 976** (opłata wg. stawki operatora)
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO KAŻDEJ NIEDZIELI DO GODZ. 20:00 - WYSŁANE PO TYM TERMINIE UKAŻĄ SIĘ W NASTĘPNYM WYDANIU.
REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ.
Koszt: 70 groszy/słowo; 1 zł/słowo w dziale nieruchomości, pogrubienie + 20 groszy/słowo

MIESZKANIA

- Sprzedam garaż (Nadleśnictwo) tel. 608 634 363
- Sprzedam mieszkanie w Zajezierzu, 48 mkw., 1 piętro, bez czynszowe, piwnica, garaż, własnościowe. Tel. 691 363 600
- Sprzedam czteropokojowe mieszkanie w bloku w Łobzie. 56mkw, dwa balkony, piwnica. Tel. 513-925-786.
- Sprzedam budynek mieszkalny w Żabowie k. Nowogardu 130 m2 z działką. Tel. 695 359 355
- Mam do WYNAJĘCIA Szczecin Centrum Pokoje dla studentów na weekendy/doby/najem długoterminowy, tel 782-694-107
- Sprzedam mieszkanie w bloku 56 mkw, 3 pokoje, 3 piętro, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Wynajmę mieszkanie z balkonem w bloku, 3 pokoje, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Sprzedam mieszkanie 61 mkw plus strych ok. 60 mkw, kamienica, nowe okna i dach, wiata na samochód. Centrum Łobza, tel. 667411644
- KUPIE mieszkanie lub DOM w Łobzie tel 724-678-980
- Mam do wynajęcia Pokoje dla studentów w Szczecinie - Centrum Tel 782-694-107
- Kupię kawalerkę lub 2 pokojowe mieszkanie w bloku w centrum Łobza, parter lub 1 piętro. Tel. 516 710 044
- Zamienię mieszkanie 3 pokojowe w Węgorzynie, 53 mkw., 2 piętro na mały domek z ogrodem na wsi do ewentualnego remontu. Tel. 666 599 116
- Dom jednorodzinny, rok budowy 1990, pow. użytkowa 110 mkw. + garaż + piwnica zamienię na 2 lub 3 pokojowe z balkonem. Węgorzyno. Tel. 504 596 402
- Kawalerka do wynajęcia od 1 maja, kompletnie wyposażona, 30 kw., Łobez, ul. Murarska. Tel. 504 596 402
- Kupię mieszkanie lub dom w Łobzie. Tel. 724 678 980
-

INNE

- OKAZJA Tarcica dębowa sucha, różne grubości - sprzedam tel. 503-435-601
- Cyklinowanie podłóg tel. 785-415-771
- Sprzedam meblościankę z szafą. Cena 200zł, tel. 880 188 020, Łobez
- Sprzedam młodzieżowy regał, 3,25szer. 1,90wys. Łobez, cena250 zł. Tel. 880 188 020
- Szkółka w Karsku koło Nowogardu poleca drzewa owocowe i ozdobne w pojemnikach, tuja szmaragd, wys. 0,5 – 3 m. Tel. 606 106 142
- Sprzedam mieszankę zbożową, tel. 518-758-896
- Sprzedam rogi 10-taka, około 4 kg. Tel. 669 846 280
- Sprzedam młode kaczki francuskie do uboju lub dalszego chowu. Tel. 601 585 358
- Sprzedam części do Bizona 50-tki i Bizona 40-tki. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowy rozdzielacz trzysekcyjny do Bizona. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowe łożyska różnego rodzaju. Tel. 609 864 234
- Usługi koparką, 22 t. obrotowa, kołowa, tel. 696 104 720

PRACA

- Praca nad morzem w małym parku rozrywki, wynagrodzenie 6.000 zł plus obiady. Mile widziane osoby do 50 lat, kreatywne, lubiące pracę z dziećmi. Tel. 604 960 226
- Pracujesz a chcesz dorobić sobie w weekendy? Atrakcyjna praca, wynagrodzenie równie, najlepiej widziane osoby z prawem jazdy lub emeryci służb mundurowych czy też osoby do 50 roku życia. Tel. 604 960 226
- Zatrudnię pomoc kuchenną, osobę do sprzątania pokoi, obsługi klienta w gospodarstwie agroturystycznym na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Doświadczona opiekunka o dziecka. Tel. 798 516 757
- Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Zatrudnię opiekunkę do osoby starszej. Tel. 513 153 559
- Zaopiekuję się starszą osobą na terenie Dobrej. Tel. 797 110 658
- Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250
- Podejmę się pracy zarobkowej. Tel. 669 846 280
- Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250

MOTORYZACJA

- Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230
- Sprzedam Yamaha Fazer 1000, 143 KM, 2001 r., przebieg 38 tys. km, cena 11.000 zł. Tel. 530 224 667
- Sprzedam Ford Focus, 2008 r., benzyna + gaz, ważne opłaty, cena 9 tys. zł. Tel. 515 569 531
- Sprzedam części do Golfa 2, w dobrym stanie silnik i skrzynia biegów. Tel. 609 864 234
- Sprzedam w dobrym stanie rozrusznik i alternatory do Golfa 2. Tel. 609 864 234
- Sprzedam Opel Frontera B, 2003 r., diesel 2,2 l, 258 tys. km, badanie techniczne. Tel. 696 308 679
- Sprzedam Volkswagen Golf 6 (bez pośredników), czarny metalik, 2011 rok, przebieg 112 tys. km, silnik 1,4 TSI, 90kW, cena 28.000 zł. Tel. 602 242 570
- Sprzedam motorower Router. Tel. 694 744 884
- Sprzedam opony letnie 4 szt., 225 55 16, Dunlop Maxx Sport,Rt tel. 605 522 340.
- Sprzedam Opel Corsa, 2000 r., tanio, przegląd i ubezpieczony do listopada 2024. Tel. 693 580 255
- Kupię owce. Tel. 695 359 355.

OFERTY PRACY PUP ŁOBEZ

PRACOWNIK PRODUKCJI
EMAT Włodzimierz Matysiak, ul. Żeromskiego 44A, 72-315 Resko, Kontakt: 513463166

SPRZĄTACZKA
JAK-BUD, ul. Niepodległości 15, 73-150 Łobez
Kontakt: 781 260 609, 669 845 968

PAKOWACZ
Koschem Sp. z o.o. Sp. k., Stare Węgorzynko 8, Kontakt: 915772514

PRACOWNIK MAGAZYNOWY
Koschem Sp. z o.o. Sp. k. , Stare Węgorzynko 8, Kontakt: 915772514

KUCHARZ
Relax- Tour Sp. z o.o.
ul. Kościuszki 6-8, 76-032 Mielno
Kontakt: 662 592 166

Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia. Tel. 71/385 20 18, 601 75 97 97

Katalizatory, DPF-y – obróbka na mokro oraz na gorąco, bez dopalania nie ma czyszczenia. Łobez – ul. Młyńska 12. Tel. 607 553 912

Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi. Tel. 695 181 070

USŁUGI REMONTOWE, remonty mieszkań, lokali, hydraulika, elektryka, szpachlowanie, malowanie, zabudowy g/k, regipsy, glazura, terakota, całe mieszkania pod klucz. **Tel. 668 409 962**

Usługi ogólnobudowlane: malowanie, tynkowanie, szpachlowanie, regipsy, płytki, terakota, hydraulika, elektryka, całe mieszkania pod klucz. Tanio, szybko i solidnie. **Tel. 691 974 099**

Usługi transportowe na terenie kraju do 3,5 tony. Tel. 507 155 482

Ferma Drobiu w Redle zatrudni pracowników, atrakcyjne wynagrodzenie z możliwością zamieszkania na Fermie - tel. 511 731 352, 502 562 378

REMONTY tel. 793 441 300

Sprzedam dom, 550 m², 11 pokoi, na działce ok. 3.700m², położony nad samym jeziorem w Węgorzynie, oferta bez pośredników. Tel. 692 421 531

Wykonam remonty domów oraz mieszkań: docieplania, dachy, hydraulika, elektryka, kładzenie gładzi, kafli, podłóg oraz usługi malarskie. Tel. 609 957 295

Kupię każdy ciągnik rolniczy – stan obojętny. Tel. 694 400 305

Usługi transportowe, bus max do 3,5 tony, cały kraj. Tel. 604 960 226

Sprzedam działkę budowlaną 2200 mkw., Gostyń Łobeski, gmina Płoty. Tel 697 151 503

Wiercenie studni. Tel. 536 097 076

USŁUGI BUDOWLANE Elewacje, dachy, remonty, łazienki. Tel. 784 486 771

Wykonam kompleksowe (także hydraulika i elektryka) remonty mieszkań na terenie całego powiatu łobeskiego, szybko, tanio i fachowo. **Tel. 667 483 024**

Kupię każdą koparkę, minikoparkę, ładowarkę, wózek widłowy. Tel. 694 229 446

Kupimy samochody do jazdy na części, nowsze i starsze, najlepsze ceny. Tel. 691 974 099

Kupię samochody do jazdy, w dobrej cenie, tel. 691 974 099

POŚREDNICTWO KREDYTOWE – specjalność kredyty hipoteczne, pomagamy również w uzyskaniu pożyczek gotówkowych, firmowych, leasing, pozabankowych. GMK FINANCE. Tel. 662 315 470

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO TEL. 601 632 950

REMONTY tel. 793 441 300 Do 1.10 włącznie

Chcesz dać ogłoszenie - reklamę w gazecie
na powiatach: łobeskim, goleniowskim, gryfińskim, stargardzkim
zadzwoń: 797 759 976, 506 638 789, napisz: karolinasb@djmedia.pl

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

KRZYŻÓWKA NR 2

Nóżka grzyba
Z piorunami
Pęknięcie skalne
Szewski stołek
Tytuł grzeczno-ściowy
Młoda żona Boryny
Skrzynia na żywe ryby
PKP
Krój ubioru
Kawał lodu
Knajpa
Miękki metal
Ozdobna firanka
Szyfr
Barbakan
Za Uralem
Grosz
Np. Amor
Wąwóz
Persona
"Rodzinna" herbata
Rokosz
Dziurawy wzór
Nośnik naszego rodowodu
Jednostka natężenia prądu
Składane w archiwum
Piekło w mit. rzymskiej
Uliczka parkowa
Bananojad
Lokum dla trzody
Przeżył go Noe
Mgła
Waga opakowania
Najdłuższy bieg
Młody Lubaszenko
Np. "Pogoń"
Kozioł
Część meczu tenisa
Kciuk
Grecki Amor
Kuzynka ary
Przypadek
Zboże siane wiosną
Afisz

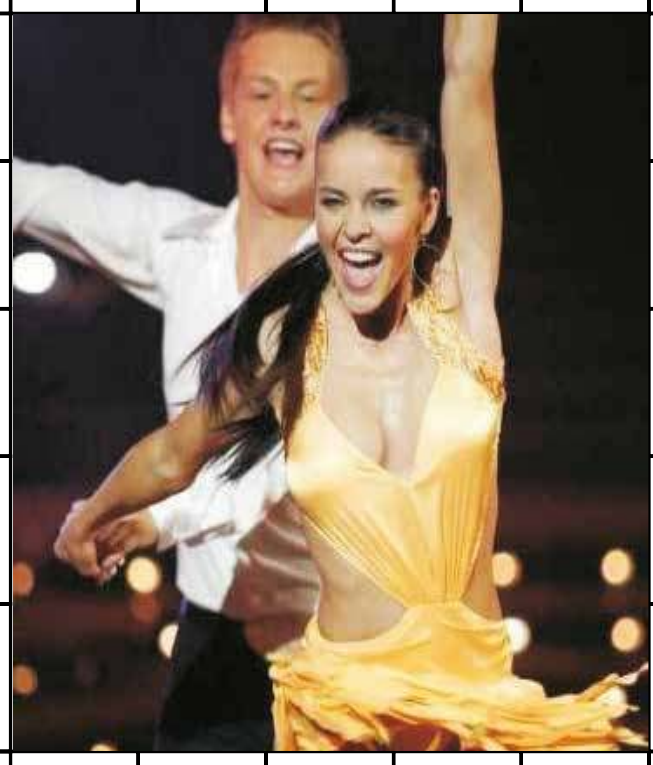

LAMBREKIN, TURAK,

INFORMATOR POWIATOWY

TELEFONY ALARMOWE	
Policja	997, 112, 91 5615 511 – dyż.
Straż miejska	91 397 61 58
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Pogotowie gazowe	992
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie energetyczne - Łobez	91 39 744 88
Pogotowie energetyczne - Gryfice	91 38 478 12
Pogotowie ciepłowni	993, 91 397 33 97
Pogotowie wodno-kanalizacyjne (PWiK)	994, 91 397 47 85
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	91 397 45 42
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	91 39 74 743
Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego	91 39 761 28
SŁUŻBA ZDROWIA	
Szpitale:	
Drawsko Pomorskie	94 363 03 41
Gryfice	####91 384 20 61
Resko	91 395 13 00
Przychodnie:	
Łobez, ZOZ „Medyk", ul. Orzeszkowej 5	91 397 64 00
Łobez, NZOZ „Medicor", ul. Kwiatowa 12	91 397 38 95, 510 593 483
Łobez, NZOZ „Przych. Rodzinna", ul. Niepodległości 66	- 91 397 55 60, 604 500 996
Łobez, NZOZ „Intermed", ul. Sikorskiego 6	91 852 42 91
Dobra, ul. Mieszczańska 1a	91 391 4125
Radowo M., NZOZ „Ośrodek Zdrowia", Radowo Małe 17	- 91 397 22 20, 604 140 536
Resko, NZOZ „Intermed", ul. Jedn. Narodowej 8	91 852 42 92
Resko, NZOZ Ośrodek Zdrowia, ul. Boh. M. Cassino 10	- 91 395 15 65, 91 395 11 14
Węgorzyno, Balticmed Przychodnia, ul. Runowska 22	- 91 397 15 45, 608 521 878
Opieka nocna i świąteczna:	
Łobez, Sikorskiego 6 (wejście od ul. Wojska Polskiego)	91 39 116 92
Opieka stomatologiczna:	
Dobra, NFZ, NZOZ Mardent, Armii Krajowej 62	604 793 056
Łobez, NFZ, B. Danowska-Krawczak, Spokojna 6	606 823 373
Łobez, NFZ, B. Stojek, Orzeszkowej 5-5A	782 714 349
Łobez, NFZ, M. Ostapowicz, Orzeszkowej 5-5A	603 885 564
Łobez, J. Januszkiewicz, Wybickiego 5	91 397 30 20
Łobez, G. Pobłocki, Wybickiego 5	91 397 59 99
Łobez, A. Kamińska-Piórek, Pocztowa 16	691 952 384
Resko, NFZ, E. Krzykacz, Kościelna 1	91 395 19 04
Węgorzyno, NFZ, IPS L. Żurek, Grunwaldzka 27/2	511 066 456
Apteki:	
Łobez, Wybickiego 5	91 397 56 68
Łobez, Kościelna 5/1A	91 397 30 31
Łobez, Niepodległości 23B	691 483 083
Łobez, Niepodległości 14	91 578 59 33
Łobez, ul. Moniuszki 1	91 30 70 676
Dobra, Mieszczańska 1a	91 391 41 01
Radowo Małe, 92	91 577 79 53 (73)
Resko, Rynek 14a	91 395 11 54
Resko, Wojska Polskiego	91 395 11 99
Węgorzyno, Grunwaldzka 4	91 397 00 98
Rozkład św. i niedz. dyżurów aptek znajduje się na stronie inter. Starostwa Powiatowego	
Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej:	
PUK Łobez	91 39 744 65
PWiK Łobez	91 39 747 85
OŚWIATA:	
Łobez	
Łobeski Dom Kultury	91 397 45 71
Miejska Biblioteka Publiczna (B. Pedagogiczna)	91 397 44 08
Szkoła Podstawowa Nr 1	91 397 43 99
Szkoła Podstawowa Nr 2	91 397 43 70
Szkoła Podstawowa Nr 3	91 397 47 61
Szkoła Podstawowa w Bełcznie	91 397 81 05
ZS im. Tadeusza Kościuszki	91 397 43 49
Przedszkole Miejskie Nr 1 (Hałabała)	91 397 46 11
Dobra	
Szkoła Podstawowa w Dobrej	91 39 14 410
Szkoła Podstawowa w Wojtaszycach	91 39 10 527
Radowo Małe	
Zespół Szkół Publicznych	91 39 72 291, 91 39 72 460
Resko	
Zespół Szkół w Resku	91 39 51 698
Szkoła Podstawowa w Resku	91 39 51 800
- filia w Łosośnicy	91 39 50 129
Szkoła Podstawowa w Starogardzie	91 39 50 023
Przedszkole Miejskie	91 39 51 128
Węgorzyno	
Szkoła Podstawowa w Węgorzynie	91 39 71 418
Szkoła Podstawowa w Runowie Pomorskim	91 39 71 440
Przedszkole Miejskie im. Króla Lwa	91 39 71 494
URZĘDY	
Starostwo Powiatowe w Łobzie	91 817 14 03
Urząd Miejski w Łobzie	91 397 40 01/02
Urząd Gminy w Radowie Małym	91 397 22 22
Urząd Miejski w Resku	91 395 15 03
Urząd Miejski w Dobrej	91 391 45 28
Urząd Miejski w Węgorzynie	91 397 15 63

NOWY tygodnik łobeski
„Nowy Tygodnik Łobeski" gazeta powiatowa. REDAKCJA: 73-150 Łobez, ul. Kościuszki 10, tel./fax 91 39 70 990.
REDAKTOR NACZELNY: Marek Słomski. REDAKCJA, REKLAMA: Joanna Sienkiewicz, tel. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl.
WYDAWCA: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard. NAKŁAD: 4.000 egz. DRUK: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów oraz ogłoszeń drobnych.

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 9aabec0140

Turniej dla WOŚP-u

(WĘGORZYNO) 11 stycznia w Węgorzynie odbył się III Halowy Turniej Piłki Nożnej rozgrywany w ramach 33. Finału WOŚP w Węgorzynie. Wzięło w nim udział udział 8 drużyn z Łobza, Drawska Pomorskiego, Dobrej, Szczecina, Starej Dąbrowy, Ińska, Radowa Małego i Węgorzyna. Emocji nie brakowało do samego końca, w meczu finałowym drużyna Żaki Szczecin walczyła z drużyną Sparty Węgorzyno, a zwycięzcę wyłoniły dopiero rzuty karne. Wszystkie drużyny zagrały dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i wspólnie zebraliśmy kwotę 2351 zł.

Organizatorami turnieju był: Sztab WOŚP w Węgorzynie, GOKiS Węgorzyno i Sparta Węgorzyno.

"Sparta" Węgorzyno

fot. Sparta Węgorzyno

Jasełka dla Maciusia

(ŁOBEZ) Każdy absolwent pamięta swoje przedszkole; w Łobzie przedszkole pamięta o swoich absolwentach. Zwłaszcza, gdy są w potrzebie. "Hałabała" wielokrotnie organizował akcje charytatywne i zbiórki. I tym razem rusza ze wsparciem dla Maćka Cuprysia, wojownika walczącego z guzem mózgu.

17 stycznia o godz 17:00 rodzice, dzieci i panie z grupy Wiewiórek zapraszają na "Jasełka z przymrużeniem oka". Spektakl odbędzie się w sali widowiskowej przedszkola, bilety w cenie 10 zł do nabycia w holu w nowej części lub przed spektaklem. /./

REKLAMA

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
PHU KOWAL, ŁOBEZ, UL. PODGÓRNA 4
GODZINY OTWARCIA:
Pon-Pt: 8.00-16.00 Sob: 8.00-14.00
- świadczymy usługi autolawetą
- transport do 3,5 t
- demontaż konstrukcji stalowych
KONKURENCYJNE CENY
tel. 661 545 391

eprasa.pl 9aabec0140